

Tekst modlitwy

Święty Ojciec Pio, wierny sługo mój i potężny patronie w sytuacjach, które po ludzku nie mają już żadnego wyjścia, z sercem pełnym bólu, ale i niezłomnej nadziei stoję dzisiaj przed Tobą. Spójrz na moje zagubienie, na ciężar, który przygniata moją duszę, i na ciemność, która mnie otacza. Ty, który za życia na ziemi wyprosiłeś tysiące cudów dla tych, którzy stracili już wszelką nadzieję, nie odrzucaj mojego pokornego wołania i weź tę moją beznadziejną sprawę w swoje święte, naznaczone stygmatami dłonie.

O błogosławiony stygmatyku, którego serce zawsze płonęło współczuciem dla nieszczęśliwych i opuszczonych, błagam Cię o Twoje przemożne orędownictwo przed tronem Najwyższego Boga. Przedstaw Jezusowi Chrystusowi mój płacz i mój niepokój, uproś dla mnie łaskę cudownego rozwiązania moich problemów i odmiany mojego losu.

Niech Twój potężny głos uciszy burzę w moim życiu, oddali wszelki lęk o jutro i przyniesie mojej duszy upragniony pokój oraz ratunek w tej najcięższej godzinie próby.

Panie Jezu Chryste, Boski Zbawicielu, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych i który potrafisz wyprowadzić życie z największej śmierci, wejrzyj na moją modlitwę przez zasługi i rany świętego Ojca Pio. Usłysz głos Twojego wiernego sługi, który wstawia się za mną w tej beznadziejnej intencji, i ześlij mi swoją natychmiastową pomoc oraz łaskę, o którą z płaczem proszę. Całkowicie powierzam Ci moją teraźniejszość i przyszłość, wierząc, że Twoja miłość i moc przewyższają wszelkie moje trudności.